

CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/33/2007

CZY ZMIENIA SIĘ STOSUNEK POLAKÓW DO STAROŚCI?

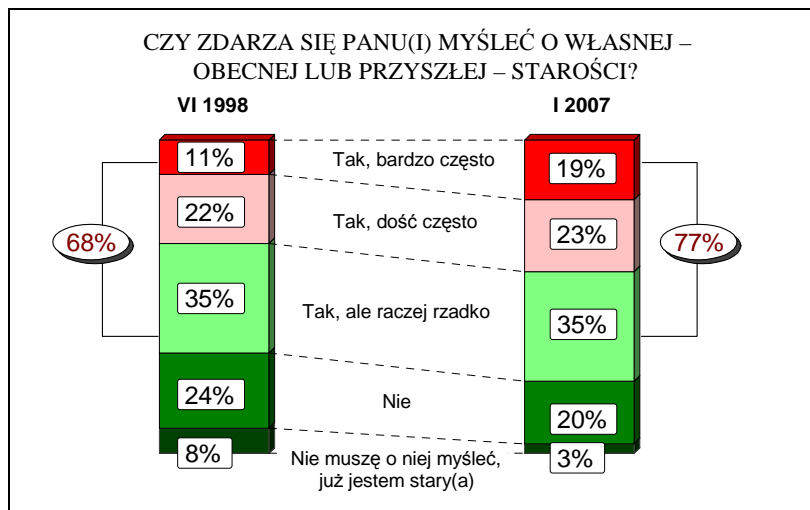
KOMUNIKAT Z DWUSETNEGO BADANIA AKTUALNYCH PROBLEMÓW KRAJU



WARSZAWA, LUTY 2007

PRZEDRUK I ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ❑ W latach 1998–2007 zainteresowanie Polaków własną starością wyraźnie wzrosło.



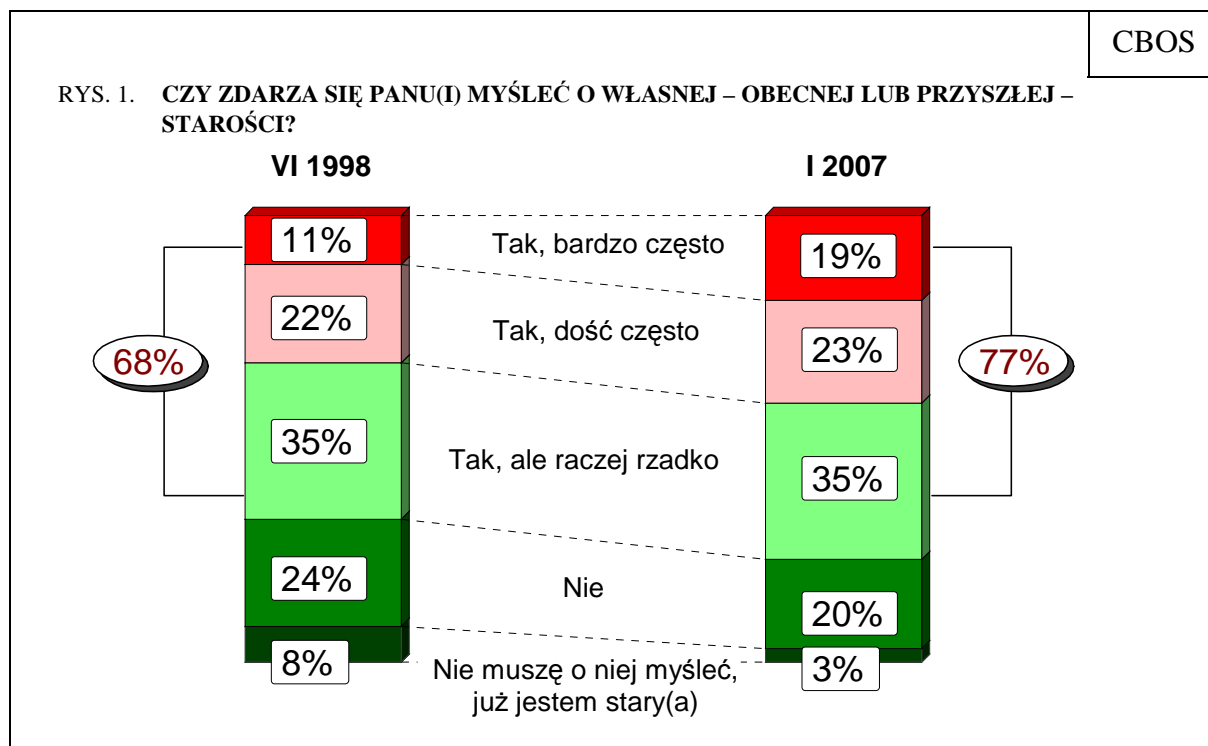
- ❑ Z obserwacji respondentów wynika, że w Polsce osoby w starszym wieku są bardzo różnie traktowane. Życzliwy stosunek do seniorów zdecydowanie dominuje – według badanych – w rodzinie (79%), w środowisku sąsiedzkim (68%) oraz w parafii (64%). Osoby starsze rzadziej spotykają się z życzliwością w sklepach (46%) i w byłym miejscu pracy (41%). W pozostałych środowiskach przeważają, zdaniem ankietowanych, postawy negatywne – obojętność lub niechęć; życzliwość pojawia się stosunkowo rzadko w placówkach służby zdrowia (39%), w urzędach (32%), na ulicy (25%), w środkach komunikacji (20%). Jedynie co czwarty badany (25%) postrzega młode pokolenie jako życzliwe wobec seniorów. W latach 2000–2007 poprawiły się opinie Polaków o stosunku do osób w podeszłym wieku w rodzinie, wśród sąsiadów, w parafii, a także – w mniejszym stopniu – w byłym miejscu pracy, w placówkach handlowych oraz na ulicy.
- ❑ Od 2000 roku utrzymują się pozytywne opinie o postawach, jakie wobec osób starszych zajmują ludzie z najbliższego otoczenia ankietowanych – 19% określa ich stosunek jako zdecydowanie życzliwy, a 55% – jako raczej życzliwy. Co czwarty badany uważa, że w jego środowisku ludzie starzy spotykają się z brakiem zainteresowania, obojętnością (21%) lub niechęcią (3%).

Po sześciu latach, jakie upłynęły od ostatniego badania poświęconego problemom osób w starszym wieku, wracamy do tej ważnej społecznie problematyki¹. Liczba seniorów w Polsce wciąż rośnie, społeczeństwo starzeje się na skutek spadku przyrostu naturalnego oraz wzrostu średniej długości życia. W tej sytuacji coraz ważniejsze staje się kształtowanie kultury współżycia społecznego, tak by akceptowała i ceniła starość oraz ludzi przeżywających ten etap życia. W opracowaniu tym staramy się wstępnie zdiagnozować stan kultury w tej dziedzinie – interesuje nas, jak Polacy postrzegają stosunek rodaków do ludzi w starszym wieku. Czy w społecznych postawach wobec osób, które wkroczyły w jesień życia, ankietowani dostrzegają życzliwość czy raczej obojętność lub niechęć? Spróbujemy też sprawdzić, czy od 2000 roku zmieniły się opinie badanych na ten temat. Ponadto chcieliśmy się dowiedzieć, jakie jest zainteresowanie Polaków własną starością, oraz, czy coś zmieniło się w tej dziedzinie od 1998 roku.

ZAINTERESOWANIE WŁASNĄ STAROŚCIĄ

Polacy coraz bardziej interesują się swoją starością. Z uzyskanych deklaracji wynika, że obecnie myśli o niej ponad trzy czwarte badanych (77%), w tym co piąty (19%) czyni to bardzo często, co czwarty (23%) – dość często, a co trzeci (35%) – raczej rzadko. Swoją starością nie interesuje się jedna piąta ankietowanych (20%), a trzech na stu (3%) utrzymuje, że nie musi o niej myśleć, bo już jej doświadcza.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (200) przeprowadzono w dniach 12–15 stycznia 2007 roku na liczącej 922 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności Polski. Zob. też komunikaty CBOS: „Między młodością i starością”, luty 2007, „Polacy wobec ludzi starych i własnej starości”, grudzień 2000 (oprac. B. Wciórka).



W ostatnich ośmiu latach wyraźnie wzrósł (o 9 punktów) odsetek badanych zastanawiających się nad swoją starością, ubyło natomiast tych, którzy o niej nie myślą (o 4 punkty), a także osób uważających, że z powodu starszego wieku nie muszą poświęcać specjalnej uwagi przeżywanemu etapowi życia (o 5 punktów). Trzeba jednak zaznaczyć, że wzrost zainteresowania własną starością nastąpił głównie poprzez zwiększenie liczby osób myślących o niej bardzo często, przy w zasadzie niezmienionej liczbie czyniących to dość często lub rzadko. Można więc powiedzieć, że Polacy myślą o starości nie tylko częściej niż kilka lat temu, ale też intensywniej.

Zmian opinii nie można tłumaczyć tylko różnicą wieku między respondentami z 1998 roku i tegorocznymi, ponieważ nie jest ona znacząca. Obecnie badani są przeciętnie o 8 miesięcy starsi niż ankietowani w 1998 roku (średnia wieku wynosi odpowiednio: 45,5 i 44,8 lat). Niewykluczone, że wzrost zainteresowania własną starością wynika z rosnącej emigracji młodego pokolenia i obaw, że sytuacja ta może doprowadzić do kryzysu systemu emerytalnego w Polsce. Może być także skutkiem wprowadzonych w tym systemie zmian, które zmuszają ludzi do wcześniejszego i większego interesowania się sposobami zabezpieczenia swojego bytu na starość.

Należy podkreślić, że zainteresowanie własną starością wzrosło w większości grup wiekowych. Wyraźny wzrost odnotowujemy wśród najmłodszych respondentów (mających od 18 do 24 lat), nieco mniejszy w starszych grupach oraz wśród tych, którzy wkroczyli w wiek dojrzały. Jedynie wśród badanych w wieku przechodzenia na emeryturę (55–64 lata) zainteresowanie własną starością pozostało na niemal niezmiennym poziomie. Natomiast bardzo wyraźnie zwiększyło się ono wśród najstarszych respondentów, którzy przekroczyli próg starości (mających 65 lat i więcej). Obecnie większość z nich (71% wobec 44% w 1998 roku) często myśli o przeżywanym etapie życia, a jedynie co siódmy (15% wobec 39% w 1998 roku) podkreśla, że nie musi myśleć o starości, bo już jest stary.

Tabela 1

Wiek	Czy zdarza się Panu(i) myśleć o własnej – obecnej lub przyszłej – starości?							
	VI 1998				I 2007			
	Często*	Raczej rzadko	Nie	Nie, już jestem stary(a)	Często*	Raczej rzadko	Nie	Nie, już jestem stary(a)
	w procentach							
18–24 lata	10	38	51	0	17	48	35	0
25–34	16	48	35	0	23	46	31	0
35–44	29	45	26	0	32	48	19	0
45–54	48	37	15	0	53	37	10	0
55–64	54	26	11	10	55	24	17	4
65 lat i więcej	44	10	7	39	71	8	6	15

* Połączono odpowiedzi „bardzo często” i „dość często”. Pominięto „trudno powiedzieć”

Zrozumiałe, że zainteresowanie własną starością wyraźnie rośnie wraz z wiekiem badanych, zależy także od płci (zob. tabele aneksowe). Kobiety znacznie częściej niż mężczyźni poświęcają jej uwagę (o starości często myśli 49% kobiet i 35% mężczyzn), znacznie rzadziej twierdzą, że w ogóle się nią nie interesują (14% wobec 25%). Należy jednak podkreślić, że wylosowane do naszej próby kobiety są przeciętnie o trzy i pół roku starsze od mężczyzn (średnia wieku respondentek wynosi 47,2 lat, a respondentów – 43,7 lat). Dlatego warto się przyjrzeć, jak omawiane zależności kształtują się w poszczególnych grupach wiekowych.

Tabela 2

Wiek	Czy zdarza się Panu(i) myśleć o własnej – obecnej lub przyszłej – starości?							
	Kobiety				Mężczyźni			
	Często*	Raczej rzadko	Nie	Nie, już jestem stary(a)	Często*	Raczej rzadko	Nie	Nie, już jestem stary(a)
	w procentach							
Ogółem	49	34	14	4	35	37	25	3
18–24 lata	22	56	22	0	12	40	46	0
25–34	31	45	23	0	15	47	38	0
35–44	44	39	16	0	20	58	22	0
45–54	51	37	12	0	54	37	8	1
55–64	61	23	15	2	47	26	20	6
65 lat i więcej	74	10	2	15	65	6	14	15

* Połączono odpowiedzi „bardzo często” i „dość często”. Pominięto „trudno powiedzieć”

Okazuje się, że kobiety niemal w każdym wieku wykazują znacznie większe zainteresowanie swoją starością niż mężczyźni. Jedynie wśród osób mających od 45 do 54 lat nie ma pod tym względem różnic między płciami. Jak wynika z deklaracji mężczyzn, właśnie w tym wieku interesują się oni swoją starością szczególnie, znacznie bardziej niż nieco starsi respondenci, będący w wieku przedemerytalnym (55–64 lata). Natomiast w przypadku kobiet wpływ wieku jest bardzo systematyczny – z każdą dekadą życia rośnie ich zainteresowanie własną starością.

POSTRZEGANIE POSTAW RÓŻNYCH ŚRODOWISK SPOŁECZNYCH WOBEC OSÓB STARSZYCH

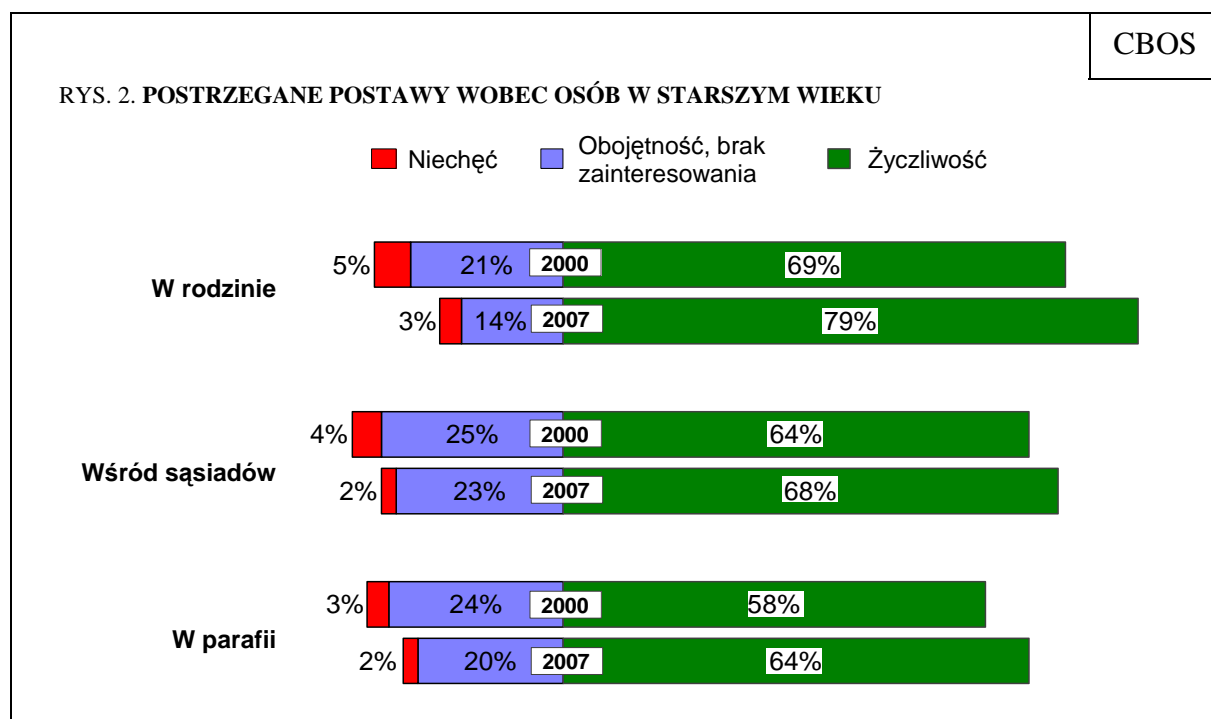
Nasuwa się pytanie, czy wraz ze wzrostem zainteresowania własną starością zmieniają się opinie na temat postaw Polaków wobec osób, które doświadczają jesieni życia.

Z poczynionych w roku 2000 i obecnie obserwacji respondentów wynika, że w Polsce osoby w starszym wieku traktowane są bardzo różnie. Od środowiska i sytuacji społecznej zależy, w jakim stopniu stosunek do nich nacechowany jest życzliwością, w jakim zaś – obojętnością lub wręcz niechęcią.

Tabela 3

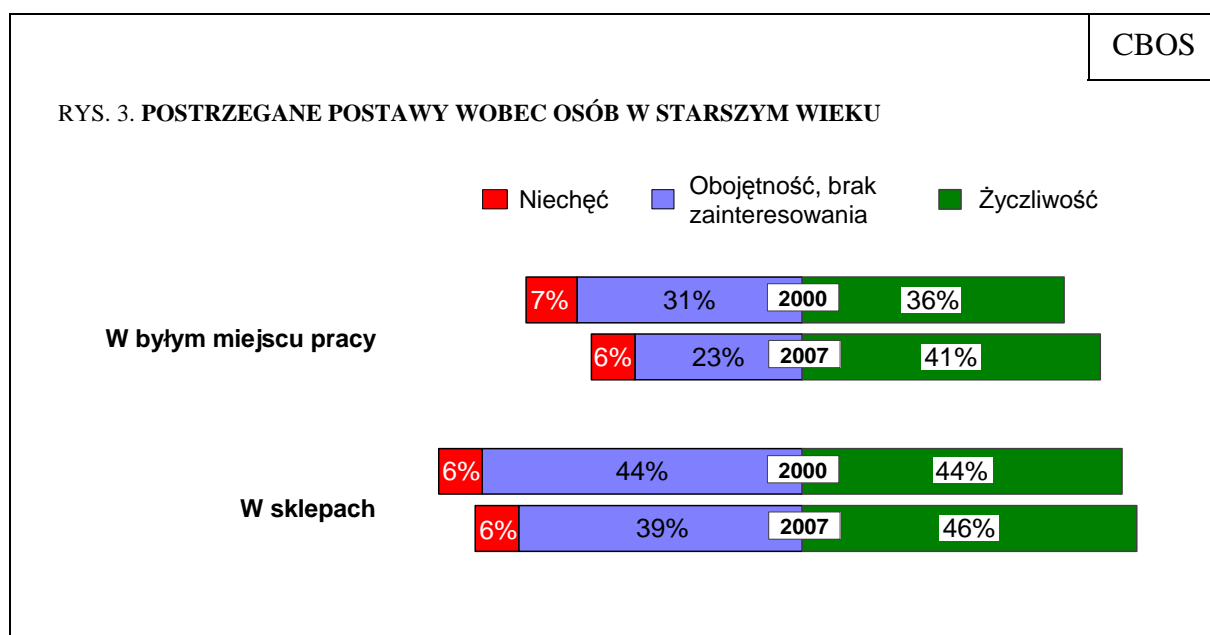
Ludzie bardzo różnie traktują osoby starsze, w podeszłym wieku. Jak Pan(i) sądzi, na podstawie swoich obserwacji, czy osoby starsze na ogół spotykają się:	Z życzliwością	Z obojętnością, brakiem zainteresowania	Z niechęcią	Trudno powiedzieć
	w procentach			
- w swojej rodzinie	79	14	3	4
- wśród sąsiadów	68	23	2	7
- w swojej parafii	64	20	2	15
- w sklepach	46	39	6	9
- w byłym miejscu pracy	41	23	6	30
- w placówkach służby zdrowia	39	36	13	12
- w urzędach	32	38	11	19
- na ulicy	25	58	8	9
- ze strony ludzi młodych	25	49	17	9
- w środkach komunikacji	20	53	14	14

Niezmiennie za najbardziej życzliwe wobec seniorów uznawane są trzy kręgi społeczne: rodzina, sąsiedzi i wspólnota parafialna (z określeniem jej stosunku co siódmy respondent ma jednak trudności). Mimo że zdecydowana większość badanych dostrzega w tych środowiskach pozytywne postawy wobec osób starszych, spora grupa (od 17% do 25%) wskazuje na przejawy dystansu, głównie obojętności oraz sporadycznie – niechęci. Niemniej jednak w porównaniu z deklaracjami sprzed sześciu lat wyraźnie widać, że poprawiły się opinie o tym, jak rodzina, sąsiedzi i wspólnota parafialna traktują osoby w starszym wieku.



Pominięto „trudno powiedzieć”

Niewątpliwie rodzina i społeczność lokalna oceniane są przez badanych najlepiej. Opinie na temat traktowania seniorów w ich byłym miejscu pracy są niejednoznaczne. Wprawdzie ankietowani częściej dostrzegają w tym środowisku życzliwość niż postawy negatywne, jednak prawie jedna trzecia z nich nie potrafi ocenić tej kwestii. Jeśli chodzi o odnoszenie się do osób starszych w placówkach handlowych, badani równie często dostrzegają postawy negatywne, co pozytywne. Niemniej jednak w porównaniu z deklaracjami sprzed sześciu lat nieco poprawiły się społeczne oceny postaw, z jakimi seniorzy spotykają się w obu tych środowiskach.

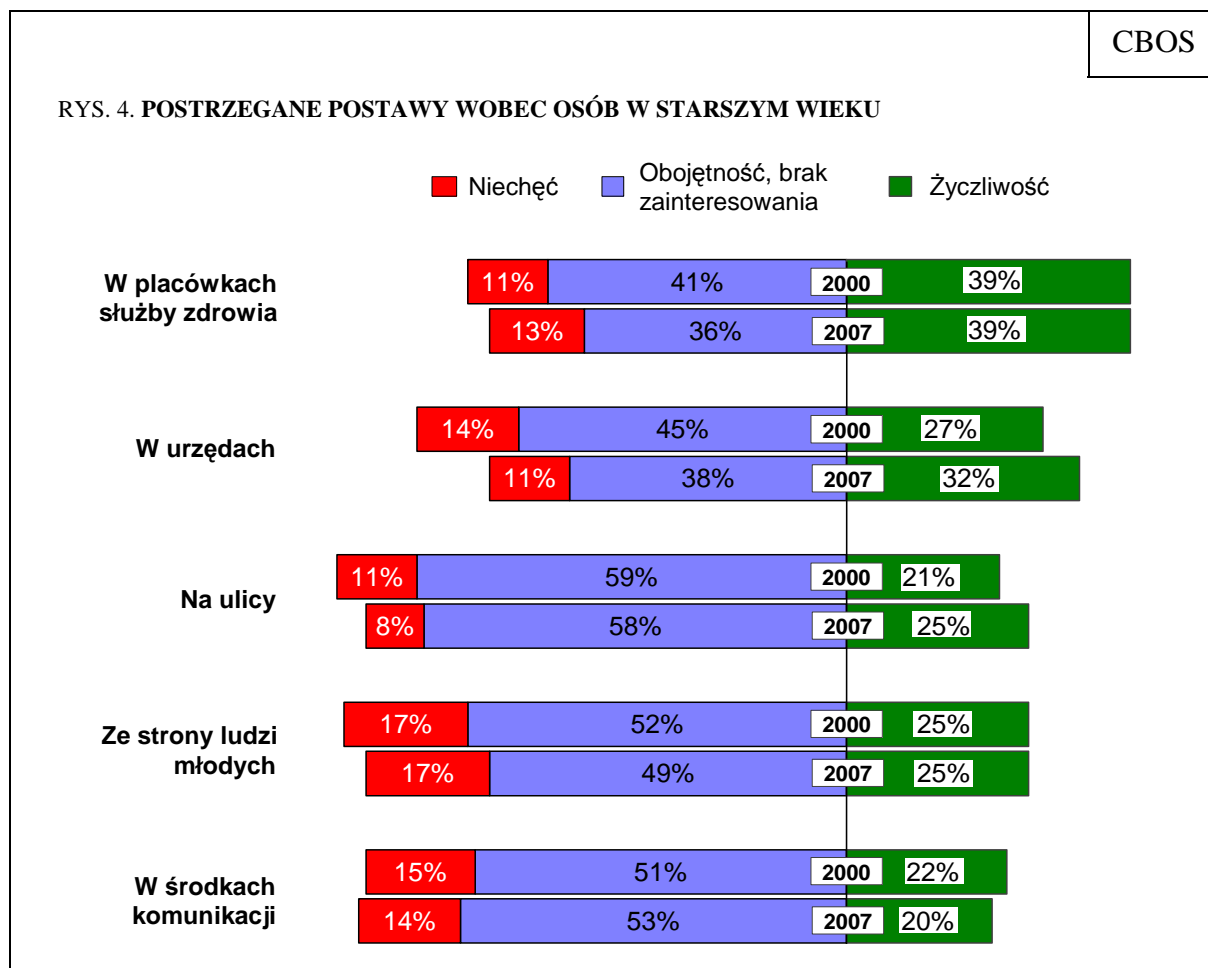


Pominięto „trudno powiedzieć”

W pozostałych środowiskach i sytuacjach ankietowani dostrzegają znaczną przewagę postaw negatywnych – charakteryzujących się przede wszystkim obojętnością wobec osób starszych, ale i pewną dozą niechęci. Przewaga negatywnego nastawienia widoczna jest zarówno w placówkach służby zdrowia, jak i w urzędach. Natomiast wyraźnie dominuje ono w środkach komunikacji i na ulicy, a także w postawach młodzieży. Połowa respondentów (49%) dostrzega u młodych ludzi obojętność, co szósty (17%) – niechęć, a tylko jedna czwarta (25%) uważa, że młodzi odnoszą się do osób starszych z życzliwością.

W porównaniu z deklaracjami sprzed sześciu lat poprawiły się opinie o traktowaniu osób starszych w urzędach. Nieco lepsze są też oceny odnoszenia się do nich na ulicy. Natomiast w zasadzie nie zmieniły się krytyczne opinie o stosunku do seniorów

w placówkach służby zdrowia oraz w środkach komunikacji. Ponadto należy podkreślić, że równie negatywnie jak przed sześcioma laty oceniane są postawy młodzieży wobec osób w starszym wieku.



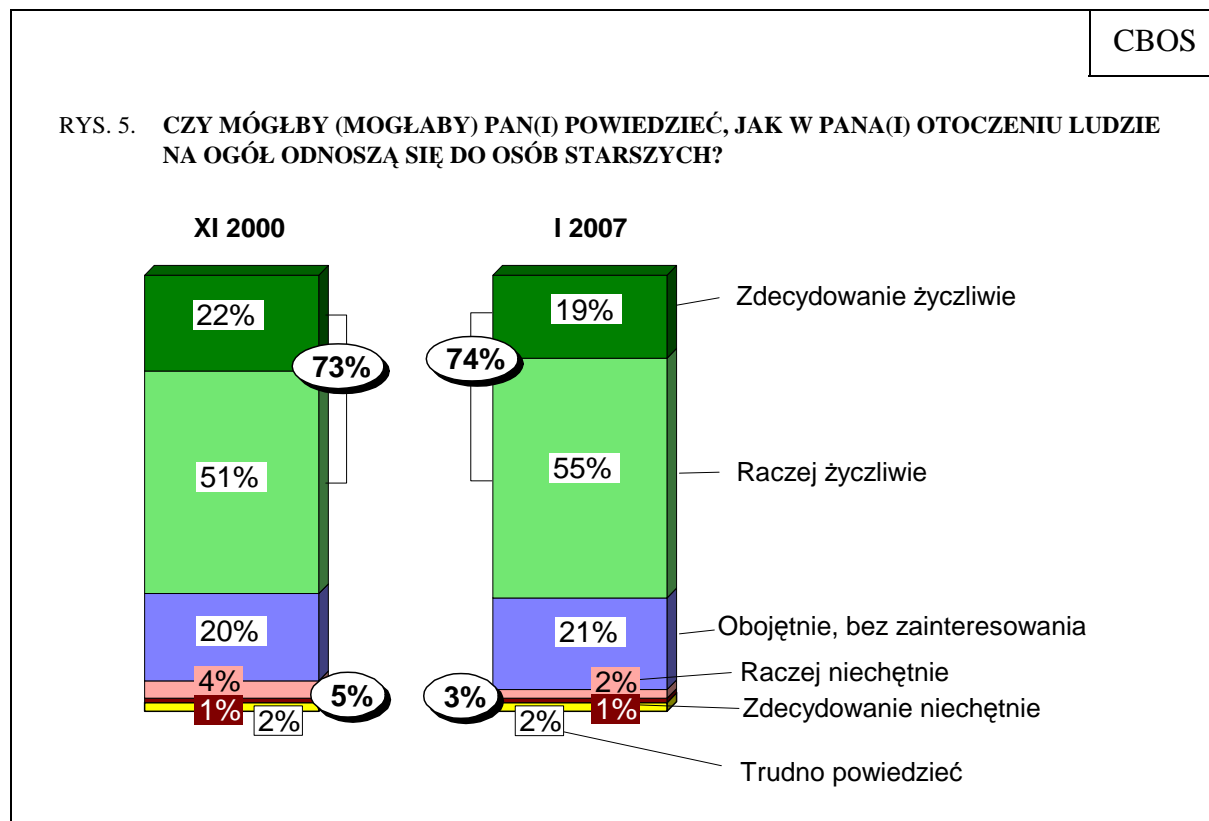
Pominięto „trudno powiedzieć”

POSTRZEGANIE POSTAW WŁASNEGO OTOCZENIA WOBEC OSÓB STARSZYCH

O ile badanym może niekiedy brakować kompetencji do oceny postaw różnych środowisk społecznych, o tyle miarodajne powinny być ich obserwacje poczynione we własnym otoczeniu. Okazuje się, że ocena postaw własnego środowiska wypada wyjątkowo pozytywnie i nie zmieniła się od roku 2000.

Jedna piąta ankietowanych (19%) określa stosunek swojego środowiska do osób starszych jako zdecydowanie życzliwy, jednak ponad połowa (55%) uznaje go za raczej życzliwy. Natomiast co piąty badany (21%) jest zdania, iż w jego środowisku ludzie starzy

spotykają się z brakiem zainteresowania, obojętnością, a trzech na stu (3%) wskazuje wręcz na niechęć. W sumie więc niemal jedna czwarta ankietowanych dostrzega negatywne postawy wobec ludzi starych nawet w swoim najbliższym otoczeniu.



Opinia o życzliwości własnego otoczenia wobec ludzi starych dominuje we wszystkich grupach społeczno-demograficznych (zob. tabele aneksowe). Poziom wykształcenia i sytuacja materialna badanych nie pozostają jednak bez wpływu na nią – życzliwość najczęściej dostrzegają w swoim środowisku osoby z wyższym wykształceniem, żyjące w dobrych warunkach materialnych, a im niższe wykształcenie i gorsze warunki, tym więcej badanych krytycznie ocenia stosunek swojego otoczenia do seniorów. Także renciści wystawiają swojemu otoczeniu stosunkowo negatywną ocenę. Do najbardziej krytycznych wobec swojego środowiska należą również ludzie niepraktykujący lub tylko sporadycznie uczestniczący w praktykach religijnych, którzy częściej niż praktykujący negatywnie oceniają także postawy wobec seniorów w innych środowiskach (w sąsiedztwie, w parafii, w byłym miejscu pracy, placówkach służby zdrowia, w sklepach, urzędach oraz wśród młodzieży). Wynika z tego, że religijność badanych na ogół sprzyja bardziej życzliwemu postrzeganiu postaw Polaków wobec osób w podeszłym wieku.

Zwraca uwagę fakt, że respondenci, którzy przekroczyli próg starości (mający 65 lat i więcej), pytani o stosunek ich otoczenia do osób starszych specjalnie nie różnią się w ocenach od ogółu badanych. Mają natomiast znacznie lepszą niż ogół opinię o postawach młodych ludzi wobec seniorów. Znacznie częściej niż inni dostrzegają u młodzieży życzliwość (40% wobec 18%–25%) i rzadziej dopatrują się obojętności lub niechęci (56% wobec 65%–71%).



Zmienia się stosunek Polaków do starości. W porównaniu z rokiem 1998 przesunęły się w czasie postrzegane przez badanych granice poszczególnych etapów życia. Obecnie respondenci wyznaczają kres młodości i początek wieku dojrzałego o 6 miesięcy później (przeciętnie na 35 lat i trzy miesiące), a próg starości o 10 miesięcy później (przeciętnie na 61 lat i osiem miesięcy)². Znacznie wzrosło też zainteresowanie badanych jesienią swojego życia. Zmieniły się również opinie ankietowanych o postawach niektórych środowisk społecznych wobec osób w starszym wieku.

W stosunku do pomiaru z 1998 roku poprawiły się – i tak stosunkowo pozytywnie – opinie o traktowaniu osób starszych przez ich rodziny, sąsiadów oraz wspólnoty parafialne. Środowiska te wyróżniają się życzliwością, jednak nawet w nich spora grupa badanych dostrzega dystans wobec seniorów. Nieco lepsze niż w 2000 roku są także opinie o traktowaniu osób w podeszłym wieku w ich byłym miejscu pracy oraz w placówkach handlowych, a także o odnoszeniu się do osób starszych na ulicy (co jednak nadal oceniane jest bardzo krytycznie). Utrzymały się natomiast negatywne opinie o stosunku do seniorów w placówkach służby zdrowia oraz w środkach komunikacji (środowisko to należy do szczególnie źle ocenianych). Równie krytycznie jak przed sześcioma laty postrzegane są też postawy młodzieży wobec ludzi starszych. Należy jednak podkreślić, że sami seniorzy (badani w wieku 65 lat i więcej) nie potwierdzają tej negatywnej opinii: znacznie częściej niż inni dostrzegają u młodzieży życzliwość, rzadziej – obojętność lub niechęć.

² Zob. komunikat CBOS „Między młodością a starością”, wyd. cyt.

Z poczynionych w roku 2000 i obecnie obserwacji respondentów wynika, że w Polsce osoby w starszym wieku traktowane są bardzo różnie. Od środowiska i sytuacji społecznej zależy, w jakim stopniu stosunek do nich nacechowany jest życzliwością, w jakim zaś – obojętnością lub wręcz niechęcią. Zwraca przy tym uwagę fakt, że utrzymują się pozytywne opinie o postawach, jakie wobec seniorów zajmują ludzie z najbliższego otoczenia ankietowanych.

Opracowała
Bogna WCIÓRKA